

Oto dziś dzień krwi i chwaty,
oby dniem Wskrzeszenia był!
W gwiazdę Francji Orzeł Biały
patrząc, lot swój w górę wzbier.
A nadzieję podniecany
wola do nas z górnych stron:
Powstań Polsko, skrusz kajdany,
dziś twój tryumf albo zgon!

Hej, kto Polak, na bagnety,
zjij swoboda, Polsko zyj!
Takim hasłem cniej podnieć,
trąbo nasza, wrogom grzmij,
trąbo nasza, wrogom grzmij!

Droga Polsko, dzieci twoje
dziś szczęśliwych doszły chwil,
od tych sławnych, gdy ich boje
wieńczył Kremlin, Tybr i Nib.
Lot dwadzieścia nasze męże
los po obyech krajach siał.
Dziś, o Matko, kto poleże,
na twym łonie będzie spał.

Hej, kto Polak, na bagnety...

Grzmijcie bębny, ryczele działa,
dalej, dzieci, w gęsty szyk.
Wiedzie hufce wolność, chwata,
tryumf błyska w ostrzu piłk.
Leć, nasz orle, w górnym pędzie.